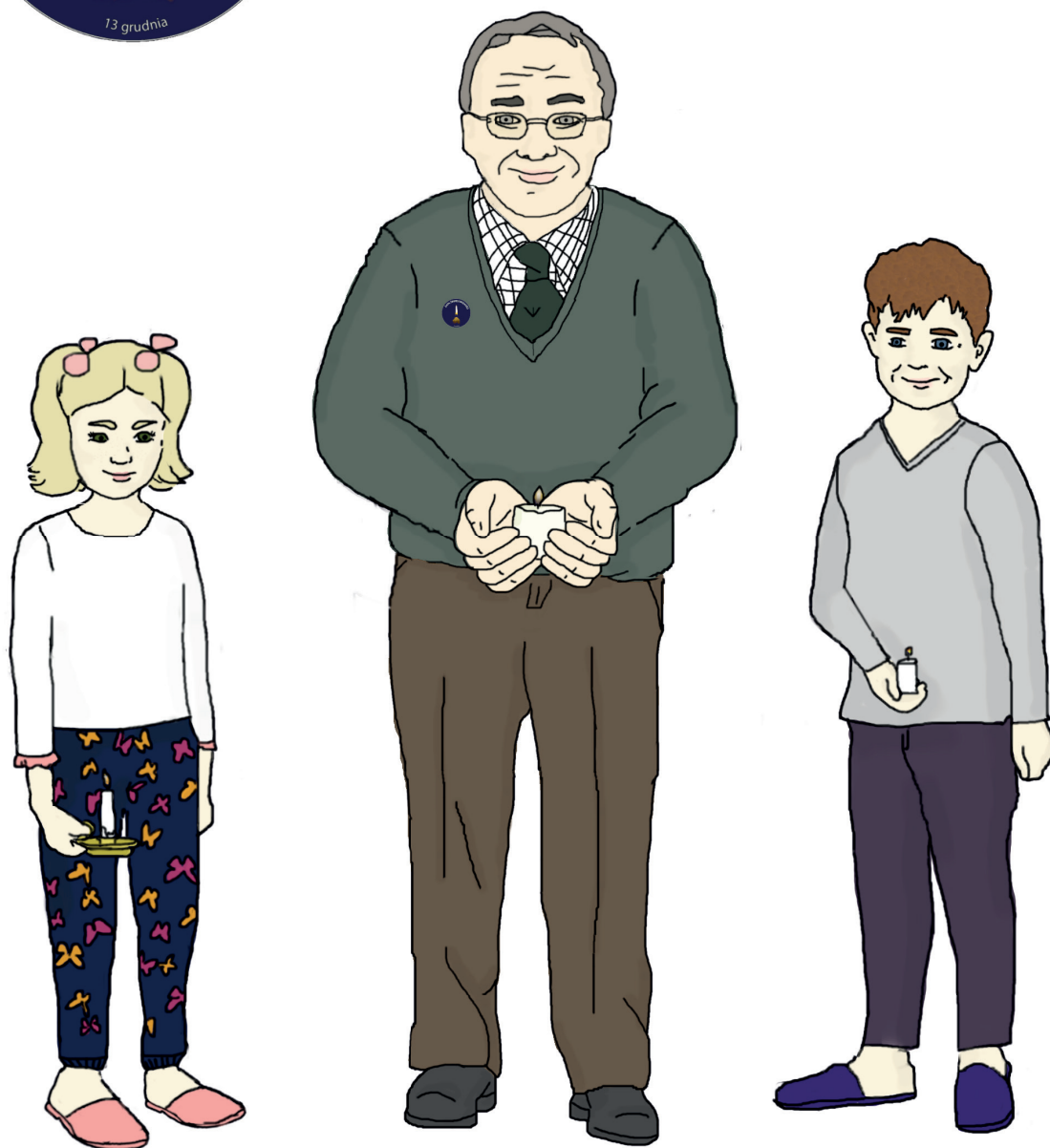


Dzień Pamięci Ofiar Stanu Wojennego

**PRZYSTANEK  
HISTORIA**  
WARSZAWA  
CENTRUM EDUKACYJNE IPN IM. JANUSZA KURTYKI



**INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ**



Materiały edukacyjne poziom podstawowy

# HISTORIE POLI I POLDKA

## AUTORZY

### **Barbara Pamrów**

(koordynacja projektu, wybór źródeł, korekta)

### **Adrianna Krzywik**

(projekt graficzny, projekt okładki, skład, redakcja)

### **Adam Podlewski**

(redakcja, korekta)

### **Jacek Radzymiński**

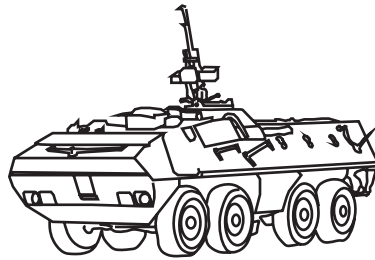
(konsultacja merytoryczna, korekta)

© Copyright by Instytut Pamięci Narodowej  
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2021

Przystanek Historia Centrum Edukacyjne IPN im. Janusza Kurtyki, Biuro Edukacji Narodowej,  
ul. Marszałkowska 21/25, 00-628 Warszawa

Noc okryła zasypane śniegiem miasto. Blask latarni dodawał uroku zimowej scenerii. Grudzień tego roku był bardzo zimny, rzadko kiedy mieszkańcy decydowali się na spacery późną porą. Dziadek Poli i Poldka zawsze dotrzymywał słowa. Tym razem było podobnie, dlatego zabrał wnuki na łyżwy. Mimo ciepłego ubioru wracali do domu zmarznięci. Przechodzili przez rynek, gdy Pola wskazała nieznanego jej pojazd, zaparkowany przed ratuszem.

- Dziadku, a co to za dziwna ciężarówka?
- To nie ciężarówka – odparł natychmiast Poldek. – To SKOT.
- Kot?



– SKOT, transporter opancerzony, produkowany od lat sześćdziesiątych dwudziestego wieku – dodał chłopiec.

- Poldku, skąd wiesz? – spytał zaskoczony wiedzą wnuka dziadek.
- Dzięki tobie... Niedawno pożyczyłem od ciebie album ze starymi zdjęciami wozów bojowych. To tam znalazłem fotografie SKOT-a.
- A czy wiesz, kto używał tych pojazdów? – dopytał dziadek.
- Polskie wojsko za czasów komuny... tylko nie bardzo wiem, czym jest komuna – odparł zasmucony Poldek.

– To były inne czasy... – westchnął dziadek. – Po drugiej wojnie światowej w Polsce zaczęła rządzić partia komunistyczna. Nazwali nasz kraj Polską Rzeczpospolitą Ludową i zapowiedzieli, że wszystkim będzie żyło się lepiej. Jednak poddali państwo władzy Związku Sowieckiego, Polskę uczynili biedną i surowo karali wszystkich niezadowolonych. Ludzie, zajęci odbudową kraju, nie mieli siły z nimi walczyć... do czasu. W roku 1980 powstała „Solidarność” – organizacja skupiająca przeciwników władzy komunistycznej.

# PRL

Podeszli do opancerzonego pojazdu i zobaczyli, że stoi za nim czterech żołnierzy. Obok nich stał kosz wypełniony żarzącym się węglem. Żołnierze mieli na głowach hełmy, a na ramionach przewieszono karabiny. Wyciągali ręce ku ciepłu, a z otwartego włazu transportera dobiegały zniekształcone głosy radiostacji. Żołnierze wyglądali bardzo poważnie.

- Dziadku, będzie wojna? – pisnęła przestraszona Pola.
- Nie, dziecko, to tylko rekonstruktorzy. Pewnie przyjechali tu na obchody wprowadzenia stanu wojennego...
- A co to znaczy, dziadku? – spytała zaczerwieniona od mrozu Pola.
- Kochani, nie zatrzymujmy się dłużej. W domu przygotowuję wam ciepłą herbatę i wszystko wam opowiem...

Kwadrans później dzieci siedziały już w salonie, a mama podała im i dziadkowi gorącej herbaty z konfiturami. Starszy pan powoli pił parujący napój i patrzył przez okno z dziwnym wyrazem na twarzy.

– Zmarzliście? – zapytał wnuków. – Grudzień jest zimny, ale w roku 1981 był jeszcze bardziej mroźny. Teraz takie zimy się już nie zdarzają...

– Ale dziadku, miałaś nam opowiedzieć, o co chodzi z tym stanem wojennym...

– Początek lat osiemdziesiątych to był piękny czas. Byłem podwójnie szczęśliwy, gdyż właśnie wtedy urodził się wasz tata, a na dodatek sprawy w kraju szły w dobrym kierunku. Komuniści nadal zarządzili krajem, ale musieli iść na różne ustępstwa wobec narodu... A w każdym razie tak myśleliśmy. Okazało się, że zbierają siły, aby rozbić Solidarność: zaarrestować działaczy i zastraszyć resztę społeczeństwa.

W telewizji właśnie pokazywane było stare nagranie przemówienia mężczyzny w wielkich ciemnych okularach i mundurze. Wyglądał tajemniczo i groźnie, prawie jak czarny charakter ze szpiegowskiego filmu. Mówił wzniosłe rzeczy o zagrożeniu ojczyzny, ale jego sztywny i sztuczny głos sugerował, że wcale w to nie wierzy.

– To Wojciech Jaruzelski – odrzekł dziadek, wpatrując się w ekran telewizora. – Ówczesny przywódca komunistów w Polsce. To nagranie to archiwalna przemowa z 13 grudnia 1981 roku o wprowadzeniu stanu wojennego.

– Stan wojenny? – zapytała niepewnie Pola. – Kiedy wybucha wojna, państwa walczą przeciwko sobie. A wtedy kto walczył z kim?

– Polscy komuniści z własnym narodem – wyjaśnił dziadek. – Komuniści wprowadzili stan wojenny nie, aby kogokolwiek ratować, ale by za wszelką cenę zachować władzę, łamiąc przy tym wszelkie prawa obywateli.

– Prawa? – zapytała Pola.

– Tak, wnusiu. Wtedy nie można było wychodzić z domu w czasie tak zwanej godziny milicyjnej, ponieważ milicjanci aresztowali ludzi chodzących po ulicach po godzinie 22. Wyłączono telefony, a potem władza podsłuchiwała rozmowy i czytała listy. Gdy w grudniu tego roku w całej Polsce wybuchały strajki, komuniści tłumili je, z użyciem milicji i wojska, które przejęło władzę w kraju. Zginęło wiele osób, ale ludzie nie dali się zastraszyć.

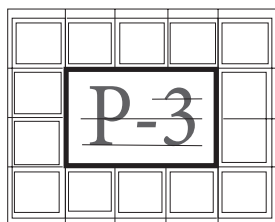


– Co się wtedy działo z naszą rodziną? – zapytała Pola.

– Ja zostałem internowany, czyli uwięziony bez powodu, tak jak tysiące innych działaczy Solidarności. Zawieziono mnie do Warszawy i umieszczono w areszcie na Białoleścu. Babcia została w domu, opiekując się waszym ojcem, w najcięższych miesiącach stanu wojennego.

– Czyli wszyscy mieli wtedy ciężko... – szepnęła Pola.

– W sklepach nie było niemal jedzenia, a żeby kupić wiele towarów trzeba było mieć „kartki”, czyli specjalne kupony, rozdawane przez władze. Oczywiście, nie dla wszystkich starczało, więc ludzie kupowali co się dało od rolników i hodowców.

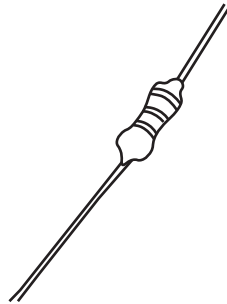


– To musiało być straszne... – szepnęła Pola.

– Stan wojenny trwał prawie dwa lata i zniszczył życie wielu ludziom. Kilkadziesiąt osób zginęło w więzieniach albo od kul milicji i wojska. Wiele innych zmarło, gdyż przez brak łączności i godzinę policyjną nie można było dotrzeć do lekarza, lub nie przyjechała straż pożarna. Stan wojenny spowodował też kryzys gospodarczy, przez co tysiące młodych ludzi wyjechało z Polski. Solidarność musiała działać tajnie, a rządy komunistów trwały jeszcze osiem lat.

– Ale Polacy się nie poddali? – zapytał Poldek.

– Nie. Każdy miał okazję pokazać swój sprzeciw wobec władzy. Zwykle bojkotowano, czyli na pokaz nie oglądano dziennika telewizyjnego, gdyż komunistyczna telewizja kłamała. Noszono na ubraniach oporniki... to takie urządzenia elektryczne i symbole oporu. Ale najważniejsze było to, aby nie dać się zastraszyć i pomagać sobie nawzajem, gdy państwo było przeciwko nam.



Dziadek podszedł do okna i postawił na nim zapaloną świeczkę.

– Co roku, o 19:30, stawiamy w oknach świeczki, zwane światłem wolności. Ma uczcić ofiary stanu wojennego, ale i przypomnieć, że Polacy nie stracili wtedy nadziei i walczyli nadal. Podejdźcie tutaj i spójrzcie: ile światełek zapala się w oknach naszych sąsiadów...

– To piękna tradycja – powiedziała Pola. – Ale mam nadzieję, że coś tak straszego już się nigdy nie powtórzy...

\*\*\*

1. Podaj datę wprowadzenia stanu wojennego w Polsce.

.....

2. Napisz swoimi słowami, czym był „stan wojenny”.

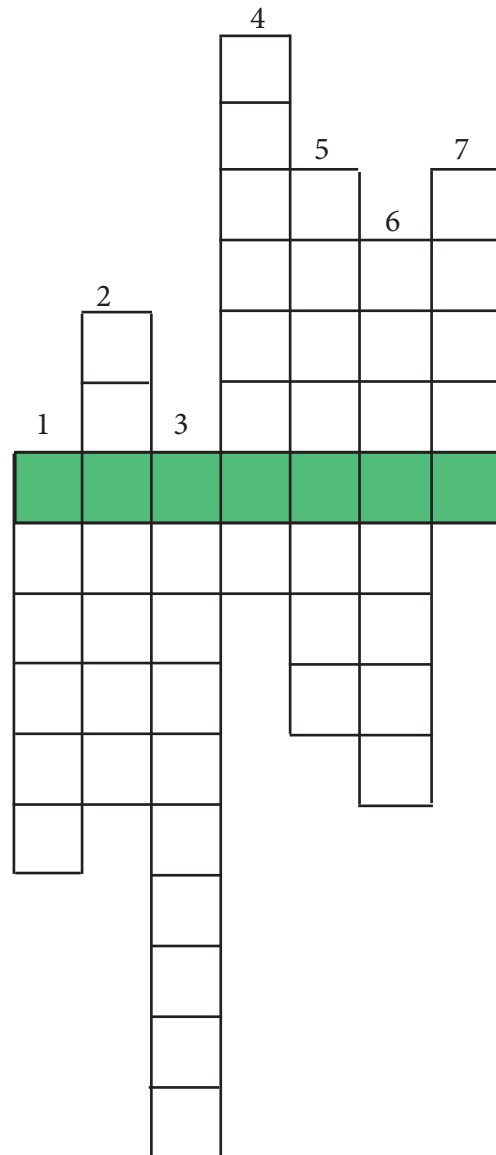
.....

3. Rozwiń skrót PRL.

.....

4. Rozwiąż krzyżówkę.

**S T A N**



1. Wielu żołnierzy tworzy - w.....
2. Element obwodu elektrycznego, noszony przez osoby strajkujące - o.....
3. Dowódca armii ludowego Wojska Polskiego, który wprowadził stan wojenny w Polsce.
4. Miesiąc wprowadzenia stanu wojennego w 1981 roku.
5. D..... telewizyjny - w czasie jego trwania wiele osób wychodziło z domów na „spacer”.
6. Świecek w oknie zwana światłem w.....
7. Telegramy i l.... były cenzurowane.

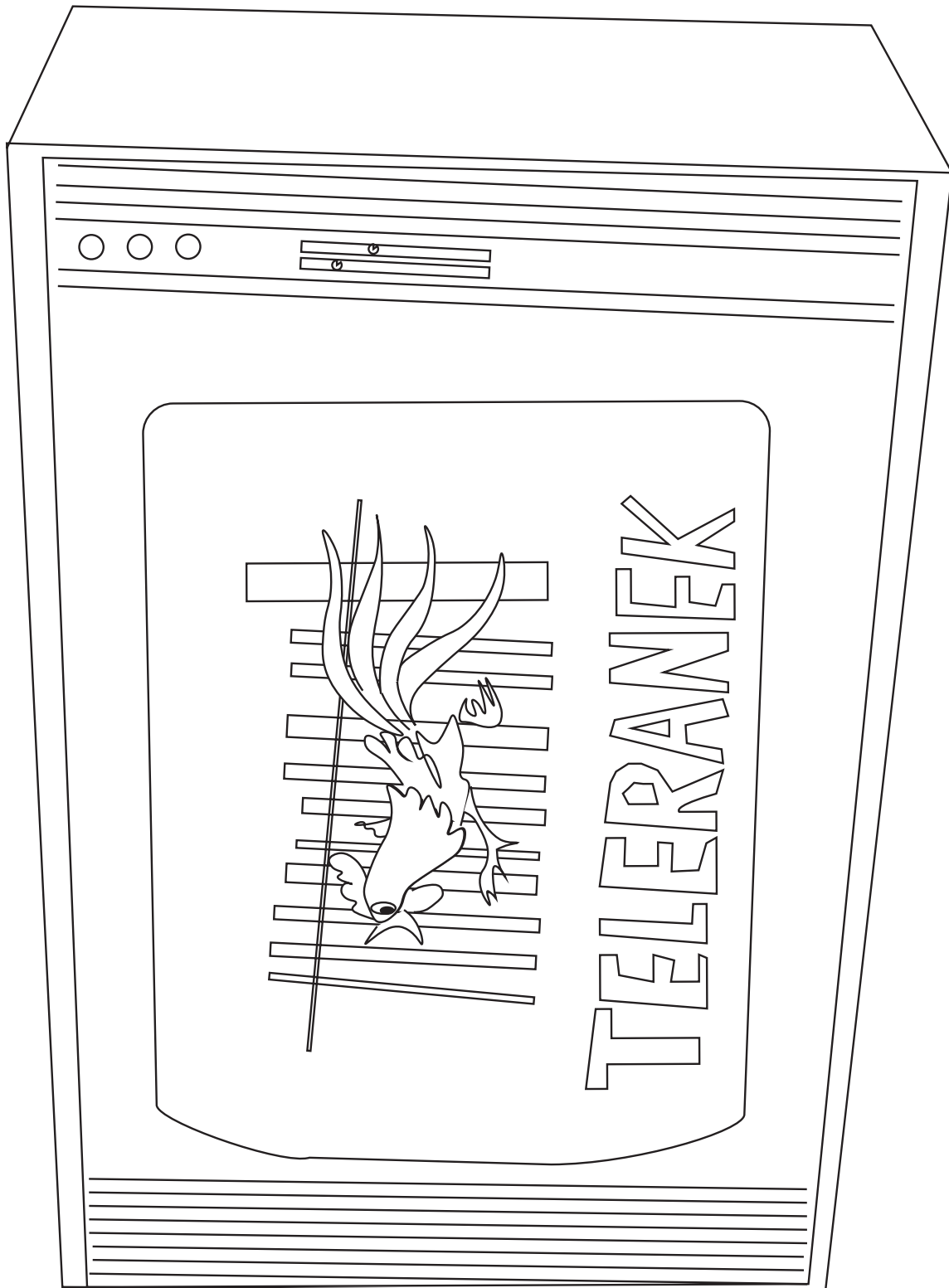
5. Podpisz zdjęcia.



.....

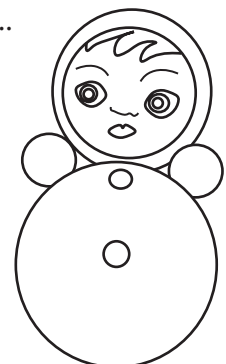
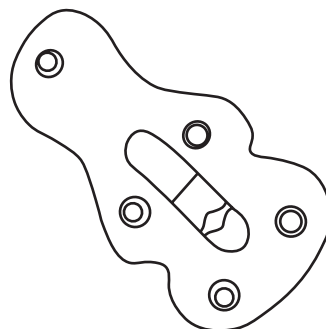
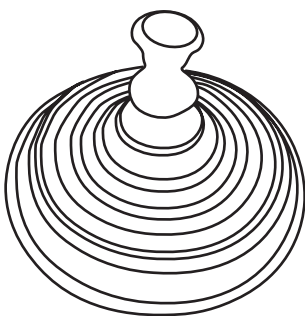
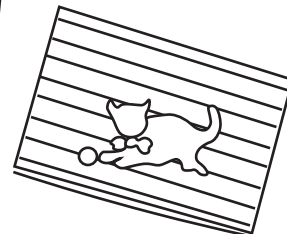
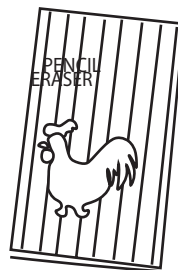
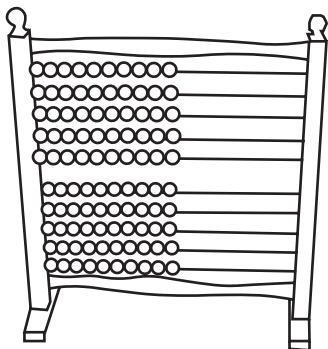
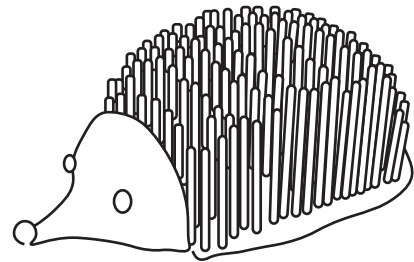
.....

6. W czasach PRL-u było bardzo mało programów dla najmłodszych widzów. Jednym z nich był Teleranek nadawany w niedzielne poranki. 13.12.1981 wszystkie dzieci czekały na kolejny odcinek. Niestety jedną z konsekwencji stanu wojennego było zawieszenie nadawania programów telewizyjnych oraz audycji radiowych. 13 grudnia w telewizji przez cały dzień można było zobaczyć jedynie wystąpienie gen. Wojciecha Jaruzelskiego. Pokoloruj obrazek przedstawiający czołówkę Teleranka.



7. Poniższe rysunki przedstawiają przedmioty, których używały dzieci w czasach PRL. Spróbuj dopasować nazwy podane w nawiasie do przedmiotów.

(zabawka wańka-wstańka, piórnik język, gumki pachnące, tornister, temperówka, szkolny fartuszek, bączek, liczydło)





8. Połącz hasła z lewej strony z ich opisem z prawej strony.

TELEFONY

ARESZTOWANIA

KARTKI

KORRESPONDENCJA

DZIENNIK TV

OPORNIK

GODZINA  
MILICYJNA

Część układu elektronicznego, przypinana do ubrania aby pokazać opór przeciwko władzy.

Ważni członkowie Solidarności byli zamykani w więzieniach lub obozach.

Aby okazać swój opór przeciwko stanowi wojennemu, w czasie trwania Dziennika Telewizyjnego wiele osób wychodziła z domów na „spacer”.

W czasie stanu wojennego brakowało wielu produktów żywnościowych i nie tylko. Żeby kupić niektóre z nich trzeba było mieć specjalną kartkę.

Rozmowy telefoniczne były podsłuchiwane.

Zakaz przebywania poza domem po godzinie 22:00.

Listy oraz paczki na poczcie częściej niż wcześniej podlegały sprawdzeniu oraz cenzurze.

9. Na pewno zauważyłeś/aś przypinkę, którą mają przyczepioną do swoich ubrań Polka i Poldek. Ty też możesz mieć taką. Wytnij przypinkę i poproś rodzica lub opiekuna o pomoc w przyczepieniu jej do ubrania.

